

**Sygn. akt IIK 507/12**

2Ds. 120/2012

Prokuratura Kamienna Góra

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20.06.2013r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Sylwia Oleksy

**Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu Kamili Wolańskiej.**

**po rozpoznaniu w dniach 24.10.2012r., 23.01.2013r., 06.03.2013r., sprawy karnej**

przeciwko: **T. D. (1)**, s. A. i C. zd. G.,

ur. (...) w Z.

oskarżonemu o to, że:

I. w dniu 14 stycznia 2012r. podczas polowania zbiorowego – dewizowego zorganizowanego dla myśliwych z Norwegii, na terenie obwodu łowieckiego nr (...) w gminie B., pełniąc funkcji Prezesa Koła (...) w L. świadomie dopuścił do przekroczenia zatwierdzonego planu łowieckiego dla obwodu łowieckiego nr 268 dzierżawionego przez Koło (...) o 11 sztuk saren, czynem tym działał na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...), wartość szkody wynosi 2191,50 złotych,

**tj. o czyn z art. 52 pkt. 5 Ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo łowieckie**

II. w dniu 15 stycznia 2012r. wykonując polowanie na terenie obwodu łowieckiego polnego nr (...) w Gminie B., posiadając upoważnienie do odstrzału jednej sztuki jelenia – łani, bez wpisania się do książki ewidencji pobytu myśliwych na polowaniu indywidualnym, pozyskał przy użyciu myśliwskiej broni palnej dwie sztuki jelenia – łani, czynem tym działał na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...), wartość szkody wynosi 1003,00 złotych,

**tj. o czyn z art. 53 pkt. 4 Ustawy z dnia 13 października 1995r. Prawo Łowieckie**

I. ustala, iż oskarżony T. D. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. I części wstępnej stanowiącego występek z art. 52 pkt. 5 Ustawy Prawo Łowieckie oraz w pkt. II części wstępnej wyroku z tym, że przyjmuje iż czyn ten stanowi występek z art. 52 pkt. 6 Ustawy Prawo Łowieckie, ustalając jednocześnie, iż stopień winy i społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny na podstawie art. 66 § 1 i 2kk i art. 67 § 1kk warunkowo umarza postępowanie na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

II. na podstawie art. 67 § 3kk w zw. 46 § 2kk zasądza od oskarżonego T. D. (1) na rzecz pokrzywdzonego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) kwotę 3.194,50 (trzech tysięcy stu dziewięćdziesięciu czterech złotych 50/100) - tytułem nawiazki, płatne po uprawomocnieniu się wyroku,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania i na podstawie art. 17 ustęp 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

Uzasadnienie.

T. D. (1) w okresie od 2004 do 2012 roku był Prezesem Koła (...) w L.. Zgodnie ze Statutem Polskiego Związku Łowieckiego (§ 65 ust. 1 pkt 1) prezes zarządu koła kieruje bieżącą działalnością koła, reprezentuje koło na zewnątrz, kieruje pracą zarządu oraz zwołuje jego posiedzenia i im przewodniczy, a także dokonuje czynności w sprawach z zakresu prawa pracy. Organizowanie gospodarki łowieckiej koła, organizowanie polowań, prowadzenie ewidencji polowań oraz statystyk w zakresie zagospodarowania obwodów i pozyskania zwierzyny stanowi wyłączną kompetencję łowczego (§ 65 ust. 1 pkt 2). Zarząd koła może udzielić jednemu z członków zarządu koła lub innej osobie pełnomocnictwa do dokonywania czynności prawnych określonego rodzaju lub czynności szczególnych, związanych z kierowaniem bieżącą działalnością koła (§ 66 ust. 2). W dniu 17 kwietnia 2011 roku Koło (...) podjęło uchwałę na Walnym Zgromadzeniu członków koła, upoważniającą Zarząd Koła do ustalenia zasad wydawania odstrzałów indywidualnych. Mimo to Zarząd Koła nie określił przedmiotowych zasad, w przewidzianej prawem formie, ograniczając się do stosowania obowiązującego od lat „zwyczaju” powierzenia części obowiązków łowczego i podłowczego koła prezesowi koła w zakresie wydawania i przedłużania okresów odstrzałów oraz dopisywania zwierzyny w upoważnieniu do wykonywania polowania indywidualnego.

Dowód: Statut Polskiego Związku Łowieckiego k. 194-197;

Uchwała Koła (...) k. 262-264;

zeznania świadka J. B. k. 203-204;

zeznania świadka G. K. k. 204;

zeznania świadka Z. Ł. k. 204;

zeznania świadka P. R. k. 221-222;

zeznania świadka J. T. k. 222;

zeznania świadka J. S. k. 222;

zeznania świadka R. D. k.241-242;

zeznania świadka Z. K. k. 242;

wyjaśnienia oskarżonego T. D. k. 201-202, 124-127,

141-142, 145- (...), 155-156.

W dniach 12 – 14 stycznia 2012 roku Koło (...), zorganizowało polowanie dewizowe dla myśliwych z Norwegii na terenie obwodów łowieckiego nr 268 w Gminie B.. Prowadzącymi polowanie zgodnie z decyzją Zarządu Koła z dnia 24 listopada 2011 roku byli T. D. (1) oraz J. B. (2). Z uwagi na zły stan zdrowia J. B. (2), odprawy z myśliwymi prowadził T. D. (1). Był on również głównym prowadzącym polowanie. W trakcie odpraw informował on Norwegów o gatunkach zwierząt, na które można polować, nie podając ilości zwierzyny określonego gatunku, którą można pozyskać. T. D. (1) mimo zliczania zwierzyny każdego dnia na pokocie i powzięciu informacji o „wyrobień” planu łowieckiego pozyskania saren, nie poinformował o powyższym myśliwych, umożliwiając im pozyskanie w dniu 14 stycznia 2012 roku, dodatkowych 11 sztuk saren, w wyniku, czego przekroczony został zatwierdzony plan łowiecki. O fakcie tym nie poinformował również stosownych organów, próbując zdać zwierzynę w punkcie skupu na inne koło łowieckie.

T. D. (1) działał tym samym na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...), wyrządzając szkodę wartości 2191,50 zł.

Dowód: dowody – magazyn przyjmie k. 17-19;

zeznania świadka J. B. k. 203-204;

zeznania świadka G. K. k. 204;

zeznania świadka G. S. k. 220-221, 96-97;

zeznania świadka P. R. k. 221-222;

zeznania świadka J. S. k. 222;

zeznania świadka R. D. k.241-242;

wyjaśnienia oskarżonego T. D. k. 201-202, 124-127,

141-142, 145- (...), 155-156.

W dniu 15 stycznia 2012 roku T. D. (1) posiadając upoważnienie do wykonywania polowań indywidualnych udał się na polowanie na terenie obwodu łowieckiego polnego nr 268 w Gminie B.. Upoważnienie to przewidywało między innymi prawo do odstrzału 1 –ej łani jelenia. W trakcie polowania T. D. (1) strzelił dwie łanie jelenia, dopisując na posiadanym zezwoleniu „prawo” do jej pozyskania. Swoim zachowaniem działał na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...), wyrządzając szkodę wartości 1003,00 zł.

Dowód: upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego k. 83;

wyjaśnienia oskarżonego T. D. k. 201-202, 124-127,

141-142, 145- (...), 155-156.

Roczny Plan Łowiecki na rok 2011/2012 dla Koła (...) przewidywał pozyskanie między innymi 104 saren. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 13 listopada 2007 roku w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych (Dz.U.2007.221.1646, zm. Dz.U.2013.95 z dnia 05.02.2013) stanowi, iż w rocznym planie określa się minimalną i maksymalną liczbę zwierząt łownych zaplanowanych do pozyskania na dany rok gospodarczy, z uwzględnieniem, iż pozyskanie następuje w przedziale od 90% do 110% liczby zwierząt łownych. Pozyskanie 11 saren, ponad plan roczny, stanowi przekroczenie dopuszczalnego limitu 110% planu o 0,57%. T. D. (1) nie był dotychczas karany.

Dowód: roczny plan łowiecki k. 5-7;

Karta karna k. 130.

T. D. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W swoich wyjaśnieniach oskarżony podniósł, iż nie miał możliwości powiadomienia norweskich myśliwych o przekroczeniu planu łowieckiego albowiem o ilości strzelonej zwierzyny dowiedział się dopiero podczas pokotu, po ostatnim miocie, w którym padło 11 ponadplanowych saren. Zaznaczył również, iż pouczył myśliwych, przed rozpoczęciem trzydniowych polowań, o rodzaju zwierzyny i jej ilości do pozyskania. Podkreślił, iż nie miał obowiązku informowania w kolejnych dniach o liczbie pozostałej zwierzyny do odstrzału. T. D. (1) wskazał również, iż współodpowiedzialnym za tą sytuację był łowczy koła J. B. (2), który był prowadzącym polowanie i odpowiadał za gospodarkę zwierzyną. Odnośnie drugiego zarzutu, wyjaśnił, iż zgodnie z uchwałą koła łowieckiego z 2011 roku, był uprawniony do przedłużania okresu polowań i dopisywania zwierzyny.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego odnośnie stawianych mu zarzutów nie zasługują na uwzględnienie. Przyjęta przez niego linia obrony jest nieudolna próbą uniknięcia odpowiedzialności.

Po pierwsze należy wskazać, iż oskarżony, jako Prezes Koła (...), powinien znać i stosować obowiązujące normy prawne, bez konieczności odnoszenia się do „zwyczajów” i praktyk omijających przepisy prawa. Skoro Statut (...) określa kompetencje między innymi prezesa koła oraz łowczego, to bezsprzecznie należy stosować się do takich wskazań. Korzystając natomiast z uprawnień, jakie nadaje § 66 ust 2 tegoż statutu, zarząd koła może udzielić pełnomocnictwa wskazanej osobie do podejmowania określonych czynności prawnych, ale tylko i wyłącznie w prawie przewidzianej formie. Takie pełnomocnictwo nie może nosić znamion ustnego uzgodnienia. Skoro, zatem na Walnym Zgromadzeniu Członków Koła (...), w dniu 17 kwietnia 2011 roku podjęto uchwałę, na mocy, której upoważniono Zarząd Koła do ustalenia zasad wydawania odstrzałów indywidualnych (pkt. 23 uchwały), to Zarząd winien opracować na piśmie stosowne reguły, z którymi następnie powinno zapoznać się członków koła. Brak takich „ustaleń” skutkuje stosowaniem przepisów generalnych, w tym przypadku Statusu (...), Prawa Łowieckiego, itp. Ustne uzgodnienia noszące cechy zwyczaju nie stanowią formy prawo twórczej i jako takie nie mogą być uznawane za prawidłowe. Mając to na uwadze należy uznać, iż dorozumiana zgoda członków Zarządu K. (...) na udzielenie kompetencji łowczego koła, T. D. (1), odnośnie prawa do przedłużania okresu polowań oraz dopisywania zwierzyny do upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego była pozbawiona przymiotu legalności i jako taka miała charakter bezprawny. Tym samym T. D. (1), idąc na polowanie w dniu 15 stycznia 2012 roku, na którym dopisał do posiadanego upoważnienia do polowań indywidualnych dodatkową sztukę jelenia łani, działał bezprawnie, a pozyskana w ten sposób przez niego zwierzyna, przekraczała jego upoważnienie.

W tym przypadku nie można podzielić również stanowiska oskarżyciela publicznego (ani oskarżyciela posiłkowego), który zakwalifikował przedmiotowy czyn, jako tzw. „klusownictwo”. Z przestępstwem klusownictwa mamy, bowiem do czynienia w sytuacji, w której zwierzyna pozyskiwana jest przez osobę nieposiadającą uprawnień myśliwego bądź w sytuacji polowania bez wymaganego posiadanego upoważnienia do polowań indywidualnych. Oskarżony T. D. (1) zgodnie z Prawem Łowieckim posiadał wszelkie przymioty do dokonywania polowań, jest on, bowiem członkiem (...), posiadał legitymację członkowską, zezwolenie na broń czy w końcu upoważnienie do wykonywania polowań (art. 42 Prawa łowieckiego). Fakt pozyskania zwierzyny w ilości większej niż przewiduje upoważnienie wydane przez zarząd obwodu łowieckiego, a takim upoważnieniem jest posiadane przez niego w tym czasie upoważnienie do polowań indywidualnych, stanowi czyn przestępczy określony w art. 52 pkt 6 Prawa Łowieckiego. Gdyby ustawodawca nie usankcjonował takiego zachowania można by było przychylić się do stanowiska Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze, w tym jednak przypadku zasadnym stało się dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonym czynu z art. 53 pkt. 4 Prawa łowieckiego na czyn z art. 52 pkt. 6 prawa łowieckiego. W tym miejscu należy jeszcze nadmienić, iż opis przedmiotowego czynu, dokonany przez Prokuraturę, zawiera znamiona niemające najmniejszego znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn. Nie wpisanie się do „książki polowań” nie jest ani przestępstwem ani wykroczeniem w rozumieniu Prawa łowieckiego. Obowiązek określony w art. 42b Prawa łowieckiego, w przypadku jego naruszenia, może być rozpatrywany tylko i wyłącznie w kategoriach ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej członka koła.

Po drugie w niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę, na zachowanie oskarżonego w trakcie polowania dewizowego. Oskarżony podkreślił, iż „nigdzie nie jest określone, że ja muszę każdego dnia informować ich o ilości, jaka pozostała do odstrzelenia”. Stwierdzenie to budzi daleko idące wątpliwości, co do rzetelności sprawowanej funkcji przez oskarżonego jak i przywiązywania uwagi do zachowania zgodnego z prawem. Nie informowanie myśliwych o pozostałej liczbie zwierzyny do pozyskania rodzi, bowiem skutek dorozumianego przyzwolenia na strzelenie większej liczby zwierząt, niż ta, która była określona w planie polowania i wydanym na nie zezwoleniu. Fakt nie informowania Norwegów o limicie zwierząt do pozyskania został potwierdzony przez przesłuchiwanych w niniejszej sprawie świadków, o czym będzie mowa niżej.

Należy również podkreślić, iż z zebranego materiału dowodowego nie wynika, iż oskarżony powziął jakiegokolwiek kroki zmierzające do zapobieżenia powstałemu skutkowi, chociaż miał wiedzę o ilości strzelonej zwierzyny każdego dnia.

Dziwi również zachowanie oskarżonego odnośnie próby ukrycia pozyskanej nadliczbowej zwierzyny, poprzez usiłowanie zdania jej na inne koło łowieckie, zamiast powiadomienia o zaistniałym fakcie stosownych organów i spisania z zaistniałego zajścia odpowiedniego protokołu. Prawidłowe zachowanie oskarżonego mogłoby świadczyć o przypadkowości strzelania nadliczbowej zwierzyny, jednakże w niniejszej sprawie należy uznać, iż miał on w pełni świadomość, że zwierzyny może paść więcej i na tę ewentualność się godził.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności w części dotyczącej pierwszego zarzutu i częściowo odnośnie drugiego w zakresie posiadanych przez niego uprawnień do przedłużania okresów polowania i dopisywania zwierzyny do upoważnień indywidualnych.

Wyjaśnienia te są nie tylko niespójne, ale przede wszystkim nie korelują z zebrany materiał dowodowy w postaci Uchwały Koła (...), Statutu (...), czy zeznaniami świadków, którzy w żaden sposób nie potrafili określić, na jakiej podstawie nadano dodatkowe kompetencje oskarżonemu wskazując tylko i wyłącznie na panujący w tym, i innych kołach zwyczaj. Dodatkowo o słuszności stawianych mu zarzutów świadczą dowody w postaci dokumentów: dowodów magazynu przyjęcie oraz upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego.

Omawiając niniejszą sprawę należy odnieść się do zeznań świadków. Świadkowie G. K. (2), G. S. (2), P. R. (2), J. S. (2), R. D. (2) wskazali, iż odprawy z Norwegami były prowadzone przez oskarżonego, który de facto był prowadzącym polowanie, a na przedmiotowych odprawach mówiono o gatunkach zwierzyny do pozyskania a nie jej ilości. Tylko świadek Z. K. (2) obecny przy rozmowach z zagranicznymi myśliwymi w przeddzień polowania zeznał, iż T. D. (1) przekazał im informację, co do gatunków i liczby zwierząt do pozyskania. Nadto świadkowie G. K. (2) i J. S. (2) zeznali, iż informacja, co do pozostałej do pozyskania zwierzyny powinna być podawana przed rozpoczęciem kolejnego polowania. Z zeznań tych można wywnioskować, iż oskarżony zaniechał swoich obowiązków polegających na czuwaniu nad nie przekroczeniem planu polowania, co w konsekwencji doprowadziło do strzelania ponad liczbowej ilości saren.

Przesłuchani świadkowie G. K. (2), Z. Ł. (2), G. S. (2), P. R. (2), J. T. (2), J. S. (2), R. D. (2), Z. K. (2), członkowie koła łowieckiego wskazali, iż oskarżony miał prawo do przedłużania okresów polowań oraz dopisywania zwierzyny do upoważnień indywidualnych. Żaden z nich nie potrafi jednak sprecyzować, w oparciu, o co T. D. (1) nabył takie uprawnienia. Świadczy to nie tylko o braku wiedzy w tym zakresie i stosowaniu powszechnie przyjętego zwyczaju, ale przede wszystkim o braku elementarnej wiedzy z zakresu Prawa Łowieckiego czy Statutu (...).

W ocenie Sądu zeznania świadków w tym zakresie nie budzą żadnych wątpliwości, są one spójne i logiczne, wzajemnie się uzupełniają tworząc dokładny obraz zaistniałego zdarzenia, a przede wszystkim funkcjonowania Koła (...) pod prezesurą oskarżonego.

Bez większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy są zeznania świadka T. B., albowiem nie posiadał on żadnych informacji dotyczących stawianych oskarżonemu zarzutów, a jedynie potwierdził, znalezienie „książki polowań” w stancji za łóżkiem.

Na koniec rozważań należy się odnieść do zeznań świadka J. B. (2) ówczesnego łowczego koła. Sąd bardzo ostrożnie podszedł do jego twierdzeń albowiem nie mogło uciec z pola widzenia, iż był on współkierującym polowanie, a jego wersja mogła mieć na celu przerzucenie odpowiedzialności na oskarżonego. Takich okoliczności Sąd się jednak nie doszukał, albowiem jego zeznania korelują z pozostałym materiałem dowodowym i w tym zakresie nie budzą żadnych wątpliwości. Co istotne również on, jako członek Zarządu Koła potwierdził uprawnienia oskarżonego, co do przedłużania okresu polowań i dopisywania zwierzyny w upoważnieniach do polowań indywidualnych. Nie potrafił jednak wskazać w oparciu, o co takie upoważnienia zostały przyznane Prezesowi Koła.

Mając powyższe na uwadze Sąd nadał walor wiarygodności zeznaniom wskazywanym świadków.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości, z tą zmianą, iż Sąd dokonał zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu (o czym była mowa wyżej).

Oskarżony T. D. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynów z art. 52 pkt. 5 Ustawy Prawo łowieckie oraz z art. 52 pkt. 6 Ustawy Prawo łowieckie.

Biorąc pod uwagę, iż w trakcie procesu zmianie uległo Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych, w sposób znaczący zmieniające reguły określania rocznego planu łowieckiego po przez odejście od sztywnej liczby zwierząt do pozyskania i wprowadzenia „widełek” od 90% do 110% tej liczby, Sąd uznał, iż ma to znaczący wpływ na określenie rozmiaru społecznej szkodliwości czynu z art. 52 pkt. 5 Ustawy Prawo łowieckie, w związku, z czym zastosował przepisy względniejsze. Nowelizacja ta pozwala przyjąć, iż roczny plan łowiecki został przekroczony w niniejszej sprawie o 0, 57%, co tak naprawdę stanowi o jego znikomości.

W ocenie Sądu zachowanie sprawcy, choć nacechowane brakiem kompetencji (nieznajomość przepisów) i rzetelności przy sprawowaniu powierzonych mu czynności nie stanowi o jego demoralizacji, a w konsekwencji pozwala przyjąć, iż społeczna szkodliwość zarzucanych mu czynów oraz wina nie są znaczne. Pamiętać należy, iż oskarżony działał w błędnym w przekonaniu słusznego interesu własnego koła. Na tą ocenę ma również wpływ niewielka szkoda, jaka została wyrządzona w populacji saren. Biorąc pod uwagę ilość strzelanych saren w 2010 roku w województwie (...) sięgającą ponad 82.000 sztuk (k.198), dodatkowe 11 sztuk nie wpłynęło w żaden sposób na pogorszeniu ich populacji. Pamiętać również należy, iż oskarżony nie był dotychczas karany, posiada dobrą opinię, przedmiotowe czyny w jego 64 letnim życiu mają charakter incydentalny, a wobec niego zachodzi pozytywna prognoza jego przyszłego zachowania.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki określone w art. 66 § 1 i 2 kk skutkujące warunkowym umorzeniem postępowania.

Mając to na uwadze Sąd w oparciu o przepis art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył przedmiotowe postępowanie na okres próby wynoszący 2 lat. Okres ten winien wzmocnić w sprawcy przeświadczenie o konieczności przestrzegania ustalonego porządku prawnego i nieuchronności kary w przypadku ponownego naruszenia norm prawnych.

Mając na uwadze, iż oskarżony swoim zachowaniem przyczynił się do wyrządzenia szkody w mieniu Skarbu Państwa, Sąd w oparciu o przepis art. 67 § 3 kk w zw. z art. 46 § 2 kk zasądził na rzecz pokrzywdzonego reprezentowanego przez Wojewodę (...) kwotę 3.194,50 zł tytułem nawiazki. Dolegliwość ta winna dodatkowo wpłynąć na sprawcę i uzmysłowić mu niedopuszczalność i nieopłacalność podobnego zachowania w przyszłości.

Uwzględniając dochody oskarżonego Sąd w oparciu o przepis art. 627 kpk zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, nie znajdując podstaw do zwolnienia go od ich poniesienia, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty, uznając, iż poniesienie jej byłoby dla niego zbyt uciążliwe.